

Jarosław Jaros & Grzegorz Halama, NFZ BLUES

Pracowałem ciężko, G
w pocie czoła tyle lat. G
Boli mnie teraz serce, G
płuca, mózg i zgięty kark. G

Co z tego mam? Bo zdrowia nie mam, C
ale ubezpieczenie zdrowotne mam. Oh Yeah! G
Czy opłacało się? Odpowiadam: Samo się nie opłacało? D
Bo pracowałem przecież ciężko na to tyle lat. G

Poszedłem zatem do lekarza
by przebadać serce płuca, mózg i zgięty kark.
Mówię ubezpieczenie mam
i skierowanie.
On na to, że mnie przebada.
Uuuuu siabadabada.
Za dwa lata. W poczekalni siadaj pan.
Myślałem, że zwariuję, ale sobie przypomniałem,
że przestali refundować leki tym co zwariowali..

Wszyscy płacą składki.
Wszyscy płacą składki.
Dla ojczyzny matki.
Dla ojczyzny matki.
By mieć tanie leki By mieć tanie leki
W ramach tej opieki. W ramach tej opieki.
Żeby o nas dbała. Żeby o nas dbała.
Lecz to tak nie działa Oh! No! Lecz to tak nie działa.

NFZ !!! – Tak na imię ma śmierć!
NFZ !!! – Lepiej być niż mieć... to NFZ!
NFZ !!! – Tu dla chorych, chore są zasady!
NFZ !!! – Narodowy Fundusz Zagłady!!!
NFZ !!! – To do Nieba autostrada.!
Lekarz cię nie wyleczy, bo nie zdąży cię przebadać.

Wszyscy płacą składki.
Wszyscy płacą składki.
Dla ojczyzny matki.
Dla ojczyzny matki.
By mieć tanie leki By mieć tanie leki
W ramach tej opieki. W ramach tej opieki.
Żeby o nas dbała. Żeby o nas dbała.
Lecz to tak nie działa Oh! No! Lecz to tak nie działa.

tekst, muzyka: Jarosław Jaros, Grzegorz Halama